

DOI 10.4467/25439561KSR.19.005.11307

ANNA OCZKO  <https://orcid.org/0000-0003-2591-3327>

Uniwersytet Jagielloński

Kraków

ROMAŃSKOŚĆ W SŁOWIAŃSKIEJ SZACIE

ROMANCE LANGUAGE IN A SLAVIC ROBE

Streszczenie

Pierwszy etap formowania się języka rumuńskiego na bazie łaciny ludowej charakterystycznej dla obszarów bałkańsko-naddunajskich zakończył się około VII wieku. Kolejne etapy rozwoju tego języka romańskiego przebiegały pod znakiem silnego oddziaływania języków słowiańskich, które obserwuje się nie tylko w słownictwie, ale również w fonetyce oraz strukturach gramatycznych języka rumuńskiego. Wielowiekowa koezystencja ludności romańskiej i Słowian określana jest jako epoka bilingwizmu słowiańsko-rumuńskiego i zakończona została ostatecznie asymilacją językową tych ostatnich. Wzbogaciła ona język rumuński o słownictwo z zakresu m.in. gospodarki, rolnictwa, zjawisk naturalnych, ale również pojęć abstrakcyjnych dotyczących np. duchowości czy natury ludzkiej. Słownictwo to najmocniej zakorzeniło się w języku rumuńskim, stanowiąc do dziś element jego podstawowego zasobu leksykalnego. Drugi okres wpływów słowiańskich przypada na czas kształtowania się pierwszych państw feudalnych oraz nowego rozkładu sił politycznych na Bałkanach i zakarpackiej północy w dobie średniowiecza. Ówczesne księstwa rumuńskie wciąż pozostawały w sferze wpływów słowiańskich – południowych (bułgarskich, serbskich), jak i północnych (polskich, ruskich) – pod względem politycznym, gospodarczym, kulturowym, a przede wszystkim religijnym. Apogeum kontaktów językowo-kulturowych przypada na XIV i XVI wiek, zwany epoką „slawizmu kulturowego”. Taka sytuacja ma swoje odzwierciedlenie w języku – w tym okresie notuje się największą liczbę zapożyczeń słowiańskich w rumuńskim, jednakże w późniejszych wiekach zostały one wyeliminowane bądź zastąpione słownictwem najczęściej neoromańskiego pochodzenia.



Abstract

The first stage of the formation of the Romanian language on the basis of folk Latin characteristic for the Balkan-Danubian areas (*latina dunăreană*) ended around the 7th century. The next stages of development of this Romance language were marked by the strong influence of Slavic languages, which are observed not only in vocabulary but also in phonetics and grammatical structures of the Romanian language. The centuries-old coexistence of the Roman and Slavic populations is described as the era of Slavic-Romanian bilingualism, finally culminating in the linguistic assimilation of the latter. It enriched the Romanian language with vocabulary from, among others, economy, agriculture, natural phenomena, but also abstract concepts concerning, for example, spirituality or human nature. The vocabulary has taken root most of all in Romanian, constituting today the element of its basic lexical resource. The second period of Slavic influence falls on the time of the formation of the first feudal states and the new distribution of political forces in the Balkans and the Transcarpathian North in the Middle Ages. The Romanian Principalities are still in the sphere of Slavic influences – those southern (Bulgarian, Serbian) and northern (Polish, Ruthenian) in terms of political, economic, cultural, and above all religious. The apogee of linguistic and cultural contacts falls on the XIV and XVI century called the era of "cultural Slavism". Such a situation is reflected in the language – in this period the largest number of Slavic borrowings are recorded, but in later centuries they have been eliminated or replaced with vocabulary, most often, of Neo-Latin origin.

Słowa kluczowe: język rumuński, bilingwizm słowiańsko-rumuński, zapożyczenia słowiańskie, relacje polsko-rumuńskie, piśmiennictwo rumuńskie

Keywords: Romanian language, Slavic-Romanian bilingualism, Slavic borrowings, Polish-Romanian relations, Old-Romanian literature

O Rumunii zwykło się mówić, że jest to „romańska wyspa na morzu słowiańszczyzny” – od południa graniczy z Serbią i Bułgarią, na północy i wschodzie z Ukrainą, a niegdyś z Rzeczpospolitą. Poważnym jednak wyłomem jest zachodnia jej część – Transylwania, która do 1918 roku pozostawała w administracji najpierw węgierskiej, później austro-węgierskiej. Jest ona bramą do zachodniej, a tym samym łaćńskiej, cywilizacji. Nieprzypadkowo to właśnie tam powstały pierwsze teksty sporządzone w języku rumuńskim, będące echem rozprzestrzeniającej się po Europie reformacji. W XIX wieku tam też narodziła się idea reromanizacji języka rumuńskiego. Bowiern to język oraz kultura słowiańska wywarły na rumuńszczyznę w okresie jej formowania się znaczący wpływ, oddalając ją tym samym od pierwotnego, łaćńskiego charakteru.

Niewątpliwie na skutek sytuacji geopolitycznej w regionie gospodarstwa rumuńskie od zawsze pozostawały w sferze wpływów wschodnich. Przy czym mówiąc

o gospodarstwach rumuńskich – rum. *Țările* lub *Principatele Române*¹ – należy mieć na uwadze Mołdawię (rum. *Moldova*) oraz Wołoszczyznę. W piętnastowiecznej Rzeczypospolitej Mołdawię zwano Wołoszczyzną, natomiast właściwą Wołoszczyznę (tereny rozciągające się pomiędzy południowymi stokami Karpat a rzeką Dunaj) historycznie nazywano Multanami². To tam na przełomie XIII i XIV wieku zostało założone pierwsze państwo rumuńskie – *Țara Românească*. Pozostałe obszary rumuńskojęzyczne to znajdująca się pod panowaniem węgierskim Transylwania, dla której w języku rumuńskim częściej używa się nazwy *Ardeal*, pochodzącej z języka węgierskiego *Erdely* (węg. *erdő elve* ‘ziemia za lasem’), gdzie liczebnie największą grupę etniczną stanowili Rumuni, przynależący do najniższych klas feudalnego ustroju, a także nadmorski region Dobrudża, pozostający w strefie bezpośrednich wpływów na przemian bizantyjskich, bułgarskich i tureckich.



Księstwa rumuńskie, XIV–XV wiek. Rys. A. Oczko

Język rumuński należy do grupy języków wschodnioromańskich i wyodrębnił się z łaciny ludowej charakterystycznej dla obszaru bałkańskiego, tzw. *latina balcanică* lub *latina dunăreană* (naddunajska), która jest lokalnym wariantem łaciny

¹ Czynnikiem jednoczącym gospodarstwa rumuńskie oraz regiony znajdujące się w obcej jurysdykcji był przede wszystkim język rumuński – wspólny dla przeważającej większości populacji zamieszkującej *Țările Române*.

² Więcej na ten temat: Dariusz Milewski, *Wołoszczyzna i Multany, czyli o zmienności nazw ku utrapieniu historyków*, <http://www.wilanow-palac.pl> [dostęp: 25.04.2019].

ludowej używanej na terenach prowincji Dacji i Mezji³. Posiada on typową dla języków romańskich strukturę – choć pod niektórymi względami bardziej archaiczną, a zatem bliższą łacińskiej bazie (np. zachowanie deklinacji za pomocą końcówek fleksyjnych). Szacuje się, że każdy z języków romańskich odziedziczył z łaciny około 2000 wyrazów podstawowych, przy czym słownictwo panromańskie, obecne w każdym z nich, stanowi około 500 wyrazów. Do odziedziczonego słownictwa zaliczają się wszystkie części mowy, choć charakterystycznym jest, że wszystkie zaimki, przysłówki i spójniki w języku rumuńskim mają w całości pochodzenie łacińskie. W pierwszych tekstach rumuńskich z okresu XVI–XVII wieku notowane są m.in. zaimki osobowe pochodzenia słowiańskiego, jednakże traktować je należy wyłącznie jako zapożyczenia książkowe. Substratem języka rumuńskiego są języki tracko-dackie, spokrewnione z językiem „protoalbańskim”. Istnieje jednak jeszcze druga grupa języków, których rola w badaniu substratu rumuńskiego jest niedoceniana, co może wynikać z faktu, iż problem ten nie został jeszcze dostatecznie opracowany⁴. Mowa tu o językach irańskich, np. *Germisara* – to nazwa antycznej, dackiej osady przy źródłach termalnych, człon *germ-* [*gherm*] jest zbieżny z irańskim *garm* ‘ciepły’. Kształtowanie się języka rumuńskiego od czasów opuszczenia przez Rzymian Dacji (w 275 roku), gdzie rolę oficjalnego języka urzędowego pełniła łacina, w językoznawstwie i historii rumuńskiej jest tematem budzącym wciąż wiele emocji. Według różnych teorii język rumuński, dokładniej dialekt dakorumuński, wyodrębnił się z języka określanego jako *româna comună*, inaczej protorumuńskiego⁵, na przełomie XI i XII wieku. Jednakże pierwsza wzmianka o języku protorumuńskim ma pochodzić już z 587 roku od bizantyjskich kronikarzy Theophylaktosa Simokatesa i Theophanesa, którzy wspominają o posługujących się romańskim narzeczem żołnierzach wcielonych do armii Bizancjum w walkach przeciwko Awarom (w szeregach których, notabene, walczyli Słowianie). Pierwsze stadium formowania się języka protorumuńskiego lub bałkańsko-romańskiego zakończyło się około VII wieku, bowiem język słowiański nie zmodyfikował ukształtowanej już struktury gramatycznej⁶,

³ G. Brâncuși, *Introducere în istoria limbii române*, București, Editura Fundației României de Măine, 2005, s. 19.

⁴ M. Sala (red.), *Enciclopedia limbii române*, București, Univers Enciclopedic, 2006, s. 295.

⁵ Tradycyjny podział dialektalny języka rumuńskiego wyodrębnia cztery dialekty: dakorumuński, macedorumuński, meglenorumuński oraz istrorumuński, przy czym termin „język” jest stosowany tylko do pierwszego z nich jako oficjalnego języka państwa rumuńskiego. Jednakże interpretacje lingwistów, zwłaszcza z zachodnioeuropejskiego kręgu naukowego, sugerują, by te cztery „dialekty” traktować jako niezależne języki bałkańsko-romańskie, por. T. Klimkowski *Influențe slave vechi asupra morfologiei și sintaxei limbii române* [Old Slavic Influences on Morphology and Syntax of Romanian Language], Alba Iulia, Aeternitas, 2011, s. 21.

⁶ D. Macrea, *Probleme ale structurii și evoluției limbii române*, București, Editura Științifică și Enciclopedică, 1982, s. 104.

choć ostatecznie sam język rumuński, jak słusznie podsumowuje rumuński historyk Neagu Djuvara, „rodzi się w okresie symbiozy, czyli wzajemnych wpływów, a w końcu zmieszania się byłych Dakorzymian i Słowian”⁷.

Słowianie zaczęli przenikać na tereny karpacko-dunajskie mniej więcej w tym samym okresie co wojownicze plemiona Awarów, czyli na początku szóstego stulecia. W pierwszym okresie ta migracja miała charakter militarny. Przybyłym Słowianom przewodzili wojewodzi (słow. *vojevod*) – stąd też najwyższy tytuł możnowładców średniowiecznej Mołdawii i Wołoszczyzny – rum. *voievod*, w skrócie *voda*, podczas gdy w średniowiecznej Transylwanii rum. *cneaz*, *chinez* (słow. *knez*) był przywódcą społeczności wiejskiej (podobnie jak w Serbii), a od XIV wieku kniaziami nazywano niższą rumuńską szlachtę, posiadaczy dóbr i poddanych⁸. Natomiast we wsiach lokowanych na prawie wołoskim na terenach Rzeczypospolitej kniaź był odpowiednikiem sołtysa. Rodzimi mieszkańcy byłej prowincji Dacji, których Słowianie określali mianem Wołochów – rum. *Vlahi*⁹, zostali zepchnięci w mało sprzyjające rozwojowi i cechujące się trudnymi warunkami życia zalesione i górzyste tereny. Sami zaś Słowianie zajmowali najbardziej sprzyjające osadnictwu i gospodarce tereny nizinne i doliny. Rejony delty Dunaju zajęli Antowie, natomiast na terytorium dawnej prowincji osiedlili się Sklawinowie. Wołosi w swoim języku zaczęli ich nazywać *Șchei* (l.p. *Șcheau*, w językach wschodnioromańskich grupa konsonantyczna *-cl-* adaptowana była jako *-ch'-* [*k'*], por. łac. *clavis* > rum. *cheie*) – ta pierwsza nazwa Słowian nie jest zatem zapożyczeniem, ale wynika ona z naturalnej adaptacji fonetycznej właściwej słownictwu odziedziczonemu z łaciny. Jeszcze w okresie średniowiecza tak nazywano Serbów i Bułgarów, a zrumunizowanych Bułgarów zamieszkujących jedną z dzielnic Brașova do dzisiaj nazywa się *Șcheii din Brașov*.

Druga połowa pierwszego milenium to czas koegzystencji Wołochów i Słowian na obszarach karpacko-dunajskich. W historii języka rumuńskiego epoka ta zwana jest okresem bilingwizmu rumuńsko-słowiańskiego, który miał trwać do czasu pełnej asymilacji Słowian dackich przez populację rumuńską, czyli do przełomu XI i XII wieku. Zbiega się ona z fazą głębokich przemian fonetycznych w języku słowiańskim, które zapoczątkowały przejście do epoki języka średniobułgarskiego. Natomiast najstarsza warstwa elementów słowiańskich w języku rumuńskim posiada cechy charakterystyczne dla istniejącej jeszcze wówczas prasłowiańszczyzny. Według Ioana Pătruța pierwsze zapożyczenia słowiańskie zaczęły przenikać nie

⁷ N. Djuvara, *O scurtă istorie ilustrată a românilor*, București, Humanitas, 2013, s. 39. Wszystkie tłumaczenia w tekście z języka rumuńskiego na język polski pochodzą od autorki.

⁸ J. Nouzille, *Transylwania, obszar kontaktów i konfliktów*, Bydgoszcz, Homini, 1997, s. 91.

⁹ Sami zaś romańskojęzyczni mieszkańcy terenów karpacko-naddunajskich używali etnonimów *român* (w gwarach mołdawskich) i *rumân* (na Wołoszczyźnie, w Oltenii i Transylwanii); A. Philippide, *Istoria limbii românei*, Iași, Polirom, 2011, s. 33.

wcześniej niż w początkach IX wieku. Inni uczeni rumuńscy, Gheorghe Mihailă czy Alexandru Rosetti, datują początek tego zjawiska na VII wiek. Jednakże wobec braku dowodów lingwistycznych, bazując jedynie na danych historycznych, trudno rozstrzygnąć ostatecznie, która z tych tez jest właściwa¹⁰.

Po osiedleniu się na urodzajnych ziemiach Niziny Wołoskiej oraz Wyżyny Mołdawskiej Słowianie zajęli się przede wszystkim rolnictwem. To spowodowało znaczną poprawę stosunków z lokalną ludnością wołoską. Dzięki osadnikom słowiańskim kultura rolna, która bardzo podupadła po wycofaniu się Rzymian, zaczęła przynosić plony nie tylko w postaci płodów rolnych, ale również zakorzeniając się na stałe w ich języku. Do uprawy ziemi służy rum. *plug* (por. scs. *plugъ*), na *podgorie* ‘podgórze, winnica’ (por. bg. *podgorie*) zakłada się winnice, zboża kosi się rum. *coasă* (por. ogsł. *kosa*), a słomę układa się w rum. *stoguri* (por. scs. *stogъ*). Wsie zakładane są w rum. *seliște* arch. ‘osada’ (por. scs. *selište*), a domy otacza *grădină* ‘ogród’ (por. bg. *gradina*), w której rosną rum. *castraveți* ‘ogórki’ (por. bg. *krastavec*) i rum. *tigve* ‘tykwa’ (por. bg. *tikva*), zakłada się rum. *sad* ‘sad’ (por. scs. *sadъ*), wodę przechowuje się w rum. *vadră* ‘wiadro’ (por. scs. *vědro*), narzędzia to rum. *daltă* ‘dłuto’ (por. cs. *dlato*), rum. *nicovală* ‘kowadło’ (por. scs. *nakovalo*), rum. *piță* ‘piła’ (por. scs. *pila*). W domach wypieka się rum. *colac* ‘kołacz’ (por. bg. *kolač*), wytapia rum. *slanină* ‘słonina’ (por. bg. *slanina*), gotuje się rum. *rasol* ‘sztuka mięsa, rosółowy (przymiotnik)’ (por. bg. *rasol*). Gheorghe Mihailă szacuje, że w tym początkowym okresie do języka rumuńskiego przeniknęło około 640 słowiańskich leksemów, wzbogacając tym samym podstawowy zasób słownictwa, a wiele spośród nich wciąż jest żywotnych we współczesnej rumuńszczyźnie.

Słowianie mieli również znaczący wpływ na tworzenie nowego, feudalnego układu stosunków gospodarczych i polityczno-społecznych na terenach naddunajskich, niezbędnych dla obrony i utrzymania przewagi warstw zamożniejszych nad resztą własnej społeczności. Początkowo były to małe wspólnoty patriarchalne, tzw. żupy (rum. *jupe*), które łączyły się we wspólnoty sąsiadujących ze sobą rodzin (klanów), by w końcu przejść do organizacji terytorialnej o charakterze państwa. Pod koniec VIII wieku bizantyński kronikarz Theophylaktos Simokates nazywał Wołoszczyznę krajem Słowian – *Sclovinia*¹¹. Słowianie, mimo postępującej asymilacji, stanowili warstwę arystokracji (*boieri*, por. sł. *bojarъ*) ponad większością dako-trackich mieszkańców, którzy po wycofaniu się Rzymian wiedli żywot rolniczo-pasterski, w dużej mierze oparty na transhumancji¹² i nie posiadali własnej klasy politycz-

¹⁰ A. Oczko, *Rumuńska Słowiańszczyzna. Zapożyczenia południowosłowiańskie w języku rumuńskim w XVI i XVII wieku*, Kraków, Collegium Columbinum, 2014, s. 44.

¹¹ A. Rosetti, *Istoria limbii românei*, București, Editura pentru literatură, 1968, s. 287.

¹² Transhumancja – inaczej pasterstwo transhumacyjne, to stały, sezonowy przegon stad owiec i bydła z pastwisk letnich (górskich) na zimowe (w dolinach).

nej. Ta sytuacja znajduje swoje odzwierciedlenie również w języku, powtórzę tutaj, że słowiański *voievod* u Rumunów jest tytułem przywódcy państwa, podczas gdy w językach słowiańskich ten tytuł związany był z jurysdykcją ziemską, nadawany słowiańskiej arystokracji. *Cneaz*, który wśród Słowian i Litwinów jest synonimem najwyższej władzy, przywódcą plemienia, częściowo zastąpił używane dotychczas w języku rumuńskim *jude* (z łac. *iudex*) jako wodza społeczności wiejskiej. Natomiast mianem *rumân*, czyli rumun, określano na Wołoszczyźnie chłopów pańszczyźnianych.

W ciągu niespełna pięciu wieków osadnicy słowiańscy zostali całkowicie zasymlowani przez ludność tubylczą, chociaż może trafniej byłoby określić to zjawisko jako etniczne przemieszanie się romańskich Wołochów z populacją słowiańską. Słowianie przejęli ich język, ale nie pozostali dłużni, przenosząc na tutejszy grunt swoje osiągnięcia cywilizacyjne, a następnie tradycje kościoła prawosławnego, który jednoczył w wierze państwa południowo- i wschodnio-słowiańskie. Okres tych wzajemnych interferencji to ostatni etap formowania się narodu rumuńskiego, który przybrał charakter symbiozy protorumuno-słowiańskiej.

Słowiańszczyzna wywarła wpływ na strukturę języka rumuńskiego nie tylko pod względem samej leksyki, ale co więcej – pozostawiła trwałe ślady w systemie fonetycznym i morfologicznym, choć jak już wspomniałam wcześniej, innowacje te nie spowodowały głębszego naruszenia rodzimych struktur języka, odziedziczonych z łaciny. Szczególną cechą jest pojawienie się w systemie konsonantycznym spółgłosek [h] – rum. *hrana* ‘pożywienie’, rum. *har* ‘łaska’, [z] – rum. *zimbru* ‘żubr’, rum. *groază* ‘groza’¹³ i [z̥] – rum. *jertfă* ‘ofiara’, *jale* ‘żał’. Co prawda łacina klasyczna notuje graficznie spółgłoskę [h], jednakże była ona jedynie afonicznym kontynuantem greckiego przydechu¹⁴. Dziś żaden z języków neoromańskich, poza rumuńskim i arumuńskim, nie werbalizuje tego grafemu. Pod wpływem słowiańszczyzny zostało również wzmocnione łacińskie *neutrum*, a w następstwie zachowane w systemie języka, choć nie ma to miejsca w pozostałych językach romańskich, podobnie jak zachowanie deklinacji za pomocą końcówek fleksyjnych (mimo że uproszczonej już w stosunku do łaciny klasycznej). Interesującym przypadkiem w deklinacji rzeczownika jest *vocativ*, nieobecny w pozostałych językach romańskich, który dla rodzaju żeńskiego przejął słowiańską końcówkę -o, np. Mario! Soro! Jednakże tendencje rozwoju języka rumuńskiego wskazują, że ta słowiańska końcówka wołacza przejdzie do językowego lamusa, wzbogacając coraz to powiększającą się liczbę

¹³ W wyrazach takich jak rum. *zău* < łac. *dēus*, rum. *zi* < łac. *diem*, spółgłoska [z] jest wynikiem palatalizacji łac. [d] + [i] lub [e], z formą przejściową [dz], która zachowała się między innymi w karpatazmach pochodzenia rumuńskiego, por. pol. *bryndza* – rum. *brânza*; M. Sala, *Contribuții la fonetica istorică a limbii române*, București, Editura Academiei Republicii Socialiste România, 1970, s. 27.

¹⁴ A. Philippide, *Istoria...*, op. cit., s. 376.

słowiańskich archaizmów. Użycie wołacza w formie żeńskiej odbierane jest we współczesnym języku jako wyraz ironii. Inną mocną słowiańską cechą jest sposób tworzenia liczebników złożonych od 1 do 19 oraz od 20 do 90, gdzie odwzorowany został słowiański schemat z użyciem łacińskich elementów: rum. *unsprezece* – por. scs. *jedinъ* na *desęte*, rum. *douăzeci* – por. scs. *dъva desęti*.

Kolejnym rozdziałem w historii kontaktów językowych rumuńsko-słowiańskich jest tzw. epoka slawizmu kulturowego (rum. *slavismul cultural*), którego rozkwit przypadał pomiędzy XIV a XVI wiekiem. Począwszy od około XI wieku język rumuński wzbogacała nowa fala słownictwa o charakterze kulturowym i religijnym, co związane było między innymi z pojawieniem się na tych terenach cyrylicy, pisma cerkiewnosłowiańskiego, ale zdaje się, że przede wszystkim w wyniku „rechrystianizacji” Wołochów. Odkąd Bułgarzy przyjęli chrzest (w 846 roku), autorytet ich państwa rozciągał się daleko na północ od Dunaju – aż po Banat, Ardeal, Muntenię i Mołdawię. Do XIV wieku cerkiew rumuńska podlegała kanonicznie patriarchatowi w Konstantynopolu, ale za pośrednictwem arcybiskupstwa (*arhiepiscopea*) w Ochrydzie¹⁵. Tym samym pierwszy język literacki Słowian – staro-cerkiewno-słowiański – pośredniczył w przyjęciu liturgii przez zromanizowaną ludność krajów naddunajskich, a hierarchia kościelna budowana była na wzór bułgarski. Wprowadzenie liturgii słowiańskiej pociągnęło za sobą zapotrzebowanie na specjalistyczne słownictwo związane z organizacją hierarchii kościelnej, kalendarza, świąt etc., bowiem terminologia sakralna pochodzenia łacińskiego, odziedziczona po chrystianizacji w czasach Imperium Rzymskiego, przedstawiała się w języku rumuńskim nader skromnie – to około 20 terminów¹⁶, takich jak: *cruce* ‘krzyż’, *creştin* ‘chrześcijanin’, *dumnezeu* ‘bóg’, *a boteza* ‘chrzczyć’ etc. Bazę tej terminologii w języku cerkiewnosłowiańskim stanowiła greka, która za pośrednictwem słowiańskim trafiła do języka rumuńskiego, np. *ελεειτουργηα* > scs. *liturgisati* > rum. *liturghisi*, *αμην* > rum. *amin*, *καμηλαυκα* < cs. *kamilavka* > rum. *camilavcã*, *μητροπολιτης* < scs. *mitropolitъ* < rum. *mitropolit*. Również słowiańskie kalki z języka greckiego znalazły się w rumuńskim, np. *bazakonie*, *blagoveštenie*, *blagoslovi*. Począwszy od X wieku, czyli od momentu wprowadzenia liturgii słowiańskiej, język cerkiewnosłowiański (rum. *slavona*), przejęty od Bułgarów, staje się obowiązującym językiem komunikacji kościelnej, a od XIV wieku, po powstaniu pierwszych państw feudalnych – komunikacji administracyjnej oraz kulturalnej, mimo że jest rozumiany i używany przez bardzo nieliczne grono wyższych warstw społecznych¹⁷. Najdawniejsze manuskrypty

¹⁵ S. Puşcariu, *Istoria literaturii române. Epoca veche*, Sibiu, Kraft & Drotleff S.A., 1930, s. 12.

¹⁶ T. Klimkowski, *Chryścianizacja ludności romańskiej na Bałkanach w świetle faktów historycznych i językowych*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia” 2011, nr 18, cz. II, s. 46.

¹⁷ G. Mihăilă, *Dicţionar al limbii române vechi*, Bucureşti, Editura enciclopedică română, 1974, s. 12.

słowiańsko-mołdawskie datuje się na XII wiek, choć przypadkowo odkryta w latach 50. w trakcie budowy kanału w Dobrudży we wsi Mircea Voda, około 50 km od Konstancy, inskrypcja w języku staro-cerkiewno-słowiańskim pochodzi z 943 roku. Jest to jeden z najstarszych napisów cyrylickich wyryty w kamieniu: *...przeciwko Grekom w roku 6451 w czasach panowania żupana Dimitrie.*

Pod koniec XIV wieku, kiedy to w wyniku inwazji Turków osmańskich na Bałkanach klęskę ponieśli Serbowie (Kosowe Pole, 1389), a następnie Bułgarzy (1393), księstwa rumuńskie cieszyły się względną autonomią, poświadczoną przez Portę Osmańską. Klasztory w Vodița, Tișmana, Cozia Neamț, Govora, Bistrița czy Voroneț stały się średniowiecznymi centrami kultury, w których schronienie znaleźli bułgarscy i serbscy uczeni prawosławni i mnisi, bowiem to właśnie tam kontynuowali swe słowiańskie tradycje piśmiennicze. Wspólna praca rumuńskich zakonników i bałkańskich uchodźców przyczyniła się do powstania ogromnej ilości kopii tekstów – głównie religijnych, ale też prawniczych i historycznych. Sporządzane były one w języku cerkiewnosłowiańskim głównie redakcji bułgarskiej, ale z elementami redakcji serbskiej, choć dostrzegalny jest również wpływ języka rumuńskiego. Na przykład w najstarszym zachowanym dokumencie, pochodzącym z 1344 roku, można odnaleźć rumuńskie elementy nie tylko w nazwach własnych, ale też w popełnionych przez kopistów błędach gramatycznych – zamiast poprawnej końcówki dopełniacza dla rodzaju męskiego „ot voiska” jest końcówka właściwa rodzajowi żeńskiemu *ot voisky*, ponieważ w języku rumuńskim *oaste* ‘wojsko’ jest rodzaju żeńskiego. Do najwspanialszych zabytków piśmiennictwa słowiańsko-rumuńskiego zalicza się *Ewangelia Nikodema* (rum. *Evangheliarul lui Nicodim*), skopiowana w monasterze Tișmana w 1405 roku oraz *Ewangelia* słowiańsko-grecka z Neamț z 1429 roku. Najwybitniejszym jednak dziełem epoki starorumuńskiej są *Nauki Neagoe Basaraba dla swego syna Teodozjusza*. Niektórzy przedwojenni filolodzy, jak Stanislas Romansky czy Sextil Pușcariu, uważają, że jest to niewątpliwie „najcenniejszy zabytek literatury cerkiewnosłowiańskiej powstały po upadku kultury literackiej u południowych Słowian”¹⁸. Neagoe Basarab, gospodarz mołdawski w latach 1512–1521, był – zjawisko rzadkie w średniowiecznej historii mołdawskiego tronu – wysoko wykształconym uczonym, nazywanym czasem cerkiewnym humanistą, autorem napisanych w niezwykle starannej, literackiej cerkiewszczyźnie tekstów o charakterze religijnym i filozoficznym, będących jednocześnie praktycznym poradnikiem dworskiego *savoir-vivre* i dyplomacji.

Wołoszczyzna zawdzięcza najstarszą drukowaną księgę przybyłemu z Czarnogóry, a dokładnie z Cetinje, mnichowi Makaremu, który prawdopodobnie podczas ucieczki szukał schronienia w Țara Românească. Przemycił ze sobą worek czcionek

¹⁸ S. Pușcariu, *Istoria...*, op. cit., s. 38.

drukarskich, a pozostałe narzędzia wykonali miejscowi stolarze. I tak w 1508 roku w pierwszej wołoskiej drukarni ukazały się *Liturghierul 'Mszał'*, *Octoihul* (zbiór pieśni na osiem głosów), a następnie Ewangelia. Makary nie był jedynym bałkańskim drukarzem działającym na terenach mołdawsko-wołoskich. W Târgoviște niewiele później drukarnię założył Serb Dimitrie Ljubavić. Najsłynniejsza drukarnia, która wniosła nieoceniony wkład w rozpowszechnianie języka rumuńskiego w piśmie, powstała dopiero w połowie XVI wieku w Braszowie, w Siedmiogrodzie, gdzie działalność wydawniczą prowadził diakon Coresi.

Wiek XVI jest przełomowym w kontekście początków piśmiennictwa w ojczywym języku Rumunów. Na 1521 rok datowany jest najstarszy zabytek języka rumuńskiego – *List Neacșu*, to również era pierwszych tłumaczeń z języka cerkiewnosłowiańskiego na język rumuński. Nie oznacza to jednak zaprzestania kontaktów i oddziaływania słowiańszczyzny zarówno na język, jak i na kulturę państw rumuńskich. Za sprawą tych pierwszych tekstów do rumuńszczyzny przenika gros słownictwa, które było naturalnym wynikiem wprowadzania terminologii istniejącej dotychczas jedynie w cerkiewnosłowiańskim oryginale. Są one adaptowane do specyfiki rumuńskiego systemu fonetycznego, np. typowe dla języków słowiańskich grupy konsonantyczne ulegają uproszczeniu lub rozbięciu: słow. *dvorba* > rum. *vorbă* 'słowo', słow. *chvaliti* > rum. *făli* 'sławić', słow. *sverěpъ* > rum. *sireap* 'okrutny'.

Do spisania języka rumuńskiego posłużyła cyrylica. Alfabet został zapożyczony od Bułgarów już w XII wieku wraz ze wszystkimi wartościami fonetycznymi właściwymi dla języka bułgarskiego. Na przestrzeni wieków notuje kolejne modyfikacje pod wpływem piśmiennictwa serbskiego, a następnie ruskiego. Skutkiem tego była poliwalencja fonetyczna i brak unormowanego zapisu. Jeszcze do połowy XIX wieku obowiązywał zapis tego języka romańskiego alfabetem cyrylickim, a we wschodniej części Mołdawii, która została wcielona do ZSRR jako jedna z republik, dopiero niedawno, po odzyskaniu przez nią niepodległości w 1991 roku, cyrylice zarzucono.

Ciekawym zjawiskiem językowym jest konkurencja terminów łacińskich i słowiańskich. Wprowadzanie do tekstów tych drugich było niejednokrotnie zabiegiem stylistycznym, mającym podnieść uczony, a przede wszystkim religijny ich charakter, choć w języku potocznym takie przypadki również nie należą do rzadkości, np. łac. *nea* – słow. *zâpadă* 'śnieg', łac. *deșert* – słow. *gol* 'pustka' łac. *corp* – słow. *trup* 'ciało' (w ostatnim przypadku we współczesnym języku zachowały się obydwie te terminy i są one synonimami absolutnymi). W tekstach pisanych wiele spośród terminów określanych jako slawizmy literackie nie weszło nigdy do języka mówionego, a najczęściej spotykanymi slawizmami i wyrażeniami cerkiewnymi w tekstach z okresu XVI i XVII wieku są np.: słow. *az* – łac. *eu* 'ja', słow. *biv* – łac. *fost* 'były', słow. *gospodin* – łac. *domn* 'pan', słow. *pravoslavnic* – grec. *ortodox* 'prawosławny',

słow. *zdravie* – łac. *sănătate* ‘zdrowie’, słow. *ot* – łac. *din* ‘od’, słow. *velet* – łac. *în anul* ‘w roku’ etc.

O ile do XV wieku kultura i słownictwo słowiańskie przenikały na ziemię rumuńskie głównie z kierunku południowego, o czym mowa była wcześniej, to od końca tegoż wieku Mołdawia znalazła się w strefie wpływów nowego słowiańskiego potentata okresu późnego średniowiecza. W 1485 roku Stefan Wielki złożył hołd lenny królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi. To wydarzenie jest również interesujące z filologicznego punktu widzenia, ponieważ dokumenty lenne zostały sporządzone prawdopodobnie również w języku wasała, choć nie jest to teza potwierdzona, a może wynikać jedynie z błędnej interpretacji łacińskiego tekstu¹⁹. Szczytowy rozwój więzów kulturalnych mołdawsko-polskich przypada jednak dopiero na XVII wiek. W Jassach oraz Bacău osiedlili się polscy jezuita i franciszkanie, którzy w swoich misjach katolickich prowadzili seminaria i biblioteki, w których zasobach znajdowały się dzieła łacińskich i polskich klasyków. Synowie bogatych bojarów kształcili się na Uniwersytecie Jagiellońskim, a także w innych ośrodkach: we Lwowie, Kamieńcu i Barze. Na popularności zyskiwały polonizmy – panowie mołdawscy chętnie posługiwali się polskimi tytułami, jak *pan* czy *stolnic*, ale te zapożyczenia nie przetrwały próby czasu. Według szacunków Henryka Misternickiego współczesne słowniki rumuńskie notują zaledwie 6 wyrazów o polskim źródłosłowie²⁰. Wpływy polskie jednak wyraźnie zaznaczyły się w ówczesnym piśmiennictwie mołdawskim. Literatura i dziejopisarstwo polskie doby odrodzenia stało się inspiracją dla uczonych, humanistów mołdawskich, którzy dali podwaliny rumuńskiemu kronikarstwu.

Grigorie Ureche, autor pierwszego mołdawskiego latopisu (1642), wykształcony we Lwowie, jak podkreśla Sextil Pușcariu²¹, był urzeczony polskim patriotyzmem i głęboką wiarą stanu szlacheckiego, a także wykształceniem i kulturą. Jako główny wzór obrał sobie *Kronikę* Marcina i Joachima Bielskich, wydaną w Krakowie w 1597 roku. Często tłumaczy dosłownie całe ustępy, które dotyczą mołdawskich wydarzeń, jednak w miejscach, gdzie Bielski wyraża się zbyt skromnie lub wręcz nieprzychylnie o Wołochach, tam Ureche interweniuje, przedstawiając rodaków w korzystniejszym świetle.

¹⁹ I. Gheție, A. Mareș, *Originile scrisului în limba română*, București, Editura Științifică și Enciclopedică, 1985, s. 121.

²⁰ Obszerne badania nad elementami polskimi w dokumentach słowiańsko-mołdawskich przedstawia w swoim artykule M. Mitu, *Termeni de origine polonă în documentele slavo-moldovenești 1388–1517*, „Romanoslavica” 1963, nr 8, s. 155–223; por. H. Misternicki, *Recepția polschie zapożyczeń leksykalnych w dokumentach słowiańsko-rumuńskich*, Poznań, Wydawnictwo Naukowe UAM, 1976.

²¹ S. Pușcariu, *Istoria...*, op. cit., s. 119.

Marcin Bielski, księga III, s. 610:

„Wtenczas też Wołoszy (których król miał czterysta od Aleksandra wojewody na pomoc przeciw Krzyżakom) zagonili się byli aż pod Mayenburg, pałac wsi w około, na co mistrz Michał patrzył oknem z zamku i widząc, że ich mało, posłał wskok jazdę swą niemiecką przeciw im. Wołosza widząc, że im nie równo, uskoczyli do lasu, i posiadawszy z koni a za drzewem każdy swem stanąwszy, jęli strzelać do nich z łuków, tak w same jako w konie; których gdy nastrzelali niemało, jęli Niemcy uciekać, a Wołosza wsiadłszy na konie gonili ich, bili i imali, których nabiwszy i nawiązawszy nie mało wrócili się z nimi do króla, za co byli pochwaleni i udarowani”.

Grigorie Ureche, *Letopisețul Țării Moldovei*, 1642²²:

„Aleksander wojewoda zawarł wielkie przymierze z Polakami, wedle którego gdyby kto znalazł się w potrzebie, jeden drugiemu pomoże. I żadnym zwodem nie było, że najpierw król poprosił Aleksandra wojewodę by ten przysłał pomoc przeciw Krzyżakom w Prusach i nie zawiódł się na przyjaźni, bowiem z pomocą ruszyli mołdawscy konni, którzy odnieśli wielkie zwycięstwo. Tocząc walki z Krzyżakami, zeskoczyli z koni i przegrupowawszy się pogonili ich do lasu i tak samo na piechotę zestrzelili strzałami ich konie by zrzucić Niemców. I ci sami nasi wskoczyli na koń i śmierć między nich ponieśli. Za te czyny, po powrocie do kraju, król był wielce wdzięczny wojewodzie Aleksandrowi”.

Wielkim orędownikiem kultury i literatury polskiej (a także pogłębienia sojuszu politycznego z Rzeczpospolitą) był również Miron Costin, logofeta mołdawski, kontynuator historiograficznej spuścizny Grigorie Ureche. Z polskiej perspektywy niewątpliwie najciekawszy jest utwór zadedykowany królowi Janowi III Sobieskiemu *Historija polskimi rytмами o Wołoskiej Ziemi i Moltańskiej*, napisany – jak wskazuje sam tytuł – w języku polskim. Opisanie są w nim nie tylko historyczne dzieje Mołdawii i Wołoszczyzny, ale też jest on swoistego rodzaju apologią „narodu wołoskiego”, jak nazywa go autor.

Od XVII wieku wpływy słowiańszczyzny na język i kulturę księstw rumuńskich stopniowo przygasają. Kończy się okres funkcjonowania cerkiewszczyzny w roli oficjalnego języka kancelarii i administracji rumuńskiej, co powoduje, że recepcja słowiańskich zapożyczeń jest coraz słabsza. Zarówno Mołdawia, jak i Wołoszczyzna od początków XVIII wieku znajdują się w sferze wpływów greckich za sprawą fanariockich gospodarów, wywodzących się z greckiej dzielnicy Fanar w Konstantynopolu, co poniekąd otworzy nowy rozdział w historii języka rumuńskiego. Specyfika ówczesnego ustroju państwowego, a tym samym sytuacja polityczna, doprowadzi

²² Według S. Widłak, *Culegere de texte românești vechi*, Kraków, Uniwersytet Jagielloński, 1984, s. 69.

jeszcze do niewielkiej fali zapożyczeń rosyjskich, głównie z dziedziny administracji i polityki, jednak nie wywrą one szczególnego wpływu na kształt leksyki rumuńskiej. W XIX wieku za sprawą uczonych ze Szkoły Transylwańskiej (rum. *Școala Ardeleană*) narodzi się idea powrotu do romańskich źródeł, co spowoduje zwrot w kierunku łaciny i implementowania do języka elementów neoromańskich i neolacińskich, które wyprą lub znacznie ograniczą wszechobecną wcześniej słowiańszczyznę. Natomiast pod względem leksyki język rumuński nabierze zdecydowanie romańskiego charakteru.

Literatura

- Brâncuși G., *Introducere în istoria limbii române*, București, Editura Fundației România de Măine, 2005.
- Djuvara N., *O scurtă istorie ilustrată a românilor*, București, Humanitas, 2013.
- Gheție I., Mareș A., *Originile scrisului în limba română*, București, Editura Științifică și Enciclopedică, 1985, 464 ss.
- Klimkowski T., *Chrystianizacja ludności romańskiej na Balkanach w świetle faktów historycznych i językowych*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia” 2011, nr 18, cz. II, ss. 43–54.
- Klimkowski T., *Influențe slave vechi asupra morfologiei și sintaxei limbii*, Alba Iulia, Aeternitas, 2011, 210 ss.
- Macrea D., *Probleme ale structurii și evoluției limbii*, București, Editura Științifică și Enciclopedică, 1982.
- Mihăilă G., *Dicționar al limbii române vechi*, București, Editura enciclopedică română, 1974, 348 ss.
- Mihăilă G., *Împrumuturi vechi sud-slave în limba română*, București, Editura Academiei Republicii Socialiste România, 1960, 319 ss.
- Misterski H., *Recepcja polskich zapożyczeń leksykalnych w dokumentach słowiańsko-rumuńskich*, Poznań, Wydawnictwo Naukowe UAM, 1976, 124 ss.
- Mitu M., *Termeni de origine slavonă în documentele slavo-moldovenești 1388–1517*, „Romanoslavica” 1963, nr 8, ss. 155–223.
- Nouzille J., *Transylwania, obszar kontaktów i konfliktów*, Bydgoszcz, Homini, 1997.
- Oczko A., *Rumuńska Słowiańszczyzna. Zapozyczenia południowosłowiańskie w języku rumuńskim w XVI i XVII wieku*, Kraków, Collegium Columbinum, 2014.
- Philippide A., *Istoria limbii românei*, Iași, Polirom, 2011.
- Pușcariu S., *Istoria literaturii române. Epoca veche*, Sibiu, Kraft & Drotleff S.A., 1930.
- Rosetti A., *Istoria limbii românei*, București, Editura pentru literatură, 1968.

- Sala M., *Contribuții la fonetica istroică a limbii române*, București, Editura Academiei Republicii Socialiste România, 1970.
- Sala M. (red.), *Enciclopedia limbii române*, București, Univers Enciclopedic, 2006.
- Widłak S., *Culegere de texte românești vechi*, Kraków, Uniwersytet Jagielloński, 1984.

References

- Brâncuși G., *Introducere în istoria limbii române* [Introduction to the history of Romanian], București, Editura Fundației România de Măine, 2005, 116 pp.
- Djuvara N., *O scurtă istorie ilustrată a românilor* [A brief illustrated history of the Romanians], București, Humanitas, 2013, 348 pp.
- Gheție I., Mareș A., *Originile scrisului în limba română* [The origin of writing in Romanian language], București, Editura Științifică și Enciclopedică, 1985, 464 pp.
- Klimkowski T., *Chrystianizacja ludności romańskiej na Bałkanach w świetle faktów historycznych i językowych* [Christianization of the Romanian population in the Balkans, historical background and linguistic facts], „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia” 2011, no. 18, vol. II, pp. 43–54.
- Klimkowski T., *Influențe slave vechi asupra morfologiei și sintaxei limbii române* [Old Slavic Influences on Morphology and Syntax of Romanian Language], Alba Iulia, Aeternitas, 2011, 210 pp.
- Macrea D., *Probleme ale structurii și evoluției limbii române* [Problems of the structure and evolution of the Rumanian language], București, Editura Științifică și Enciclopedică, 1982, 299 pp.
- Mihăilă G., *Dicționar al limbii române vechi* [Dictionary of the old Romanian language], București, Editura enciclopedică română, 1974, 348 pp.
- Mihăilă G., *Împrumuturi vechi sud-slave în limba română* [Old South Slavic borrowings in Romanian], București, Editura Academiei Republicii Socialiste România, 1960, 319 pp.
- Milewski D., *Wołoszczyzna i Multany, czyli o zmienności nazw ku utrapieniu historyków* [Valahia and Multany, or about the changeability of names to the annoyance of historians], <http://www.wilanow-palac.pl> [dostęp: 25.04.2019].
- Misterski H., *Recepcja polskich zapożyczeń leksykalnych w dokumentach słowiańsko-rumuńskich* [Reception of Polish lexical borrowings in Slavic-Romanian documents], Poznań, Wydawnictwo Naukowe UAM, 1976, 124 pp.
- Mitu M., *Termeni de origine slavonă în documentele slavo-moldovenești 1388–1517* [Terms of Polish origin in Slavic-Moldovan documents 1388–1517], „Romano-slavica” 1963, no. 8, pp. 155–223.

- Nouzille J., *Transylwania, obszar kontaktów i konfliktów* [Transylvania, area of contacts and conflicts], Bydgoszcz, Homini, 1997, 280 pp.
- Oczko A., *Rumuńska Słowiańszczyzna. Zapożyczenia południowosłowiańskie w języku rumuńskim w XVI i XVII wieku* [The Romanian Slavism: South Slavic borrowings into Romanian in the 16th and 17th century], Kraków, Collegium Columbinum, 2014, 324 pp.
- Philippide A., *Istoria limbii românei* [History of Romanian language], Iași, Polirom, 2011, 671 pp.
- Pușcariu S., *Istoria literaturii române. Epoca veche* [History of Romanian medieval literature], Sibiu, Kraft & Drotleff S.A., 1930, 259 pp.
- Rosetti A., *Istoria limbii românei* [History of Romanian language], București, Editura pentru literatură, 1968, 842 pp.
- Sala M., *Contribuții la fonetica istorică a limbii române* [Contributions to the historical phonetic of the Romanian language], București, Editura Academiei Republicii Socialiste România, 1970, 193 pp.
- Sala M. (ed.), *Enciclopedia limbii române* [Encyclopedia of Romanian language], București, Univers Enciclopedic, 2006, 638 pp.
- Widłak S., *Culegere de texte românești vechi* [Anthology of old Romanian texts], Kraków, Uniwersytet Jagielloński, 1984, 172 pp.